

Piąte spotkanie Wspólnoty Dojrzałej Samotności

19 lipca 2008

Podsumowanie piątego spotkania pod hasłem: Emocje poddać woli i budować właściwą hierarchię wartości

Przeniesiony z ub. miesiąca temat miał skoncentrować naszą uwagę, na tym, co w nas trudne, bolesne i zabiera radość życia, w przedziwny sposób zbiegł się z drugim czytaniem niedzielnej Eucharystii: *Duch Święty przychodzi z pomocą naszej słabości. Gdy bowiem nie umiemy się modlić tak, jak trzeba, sam Duch przyczynia się za nami w błaganiach, których nie można wyrazić słowami. Ten zaś, który przenika serca, zna zamiar Ducha, [wie], że przyczynia się za świętymi zgodnie z wolą Bożą.* (Rz 8,26-27)

Wprowadzenie do dyskusji (przeczytaj załącznik) skłoniło uczestników spotkania do bardzo osobistych wypowiedzi. Przeniosły one rozmowę na obszar wiary i nadziei oraz trudności ze zgodą na wolę Bożą w sytuacji bolesnych przeżyć wywołanych chorobą, zagrożeniem życia i troską o najbliższych. Przeżywane cierpienie wywołuje poczucie samotności, która związana jest z trudnościami we wspólnym przeżywaniu życiowych doświadczeń. Nie dotyczy stricte życia w samotności, lecz każdego, kto kocha i przeżywa zagrożenie śmierci kochanej osoby. W tym przypadku "negatywną emocją" (termin użyty dla powiązania z tematem spotkania) staje się cierpienie. Cierpienie niezawinione i będące skutkiem ludzkiej miłości. Cierpienie trudne do przyjęcia, które wprowadza w obszar niezwykle bolesnej samotności, którą można jedynie zrozumieć w kontekście zbawczej ekonomii Bożej miłości.

Dlatego też, o. Jerzy w dyskusji kieruje naszą uwagę na rozróżnienie miłości kierowanej do człowieka i do Boga przedstawiając nam przykład Abrahama, od którego Bóg zażądał ofiary ze swego syna. Wskazuje na potrzebę porządkowania hierarchii wartości, w której miłość i zaufanie Bogu Ojcu jest najwłaściwszą postawą człowieka. Niepowtarzalność przeżyć i ich tajemnica ukryta jest w Bożej Opatrzności.

Z przeprowadzonej dyskusji wylaniają się wnioski, które proponują sposoby na opanowanie niepożądanych emocji:

1. Praca fizyczna (dla uniknięcia przenoszenia złych emocji na otoczenie)
2. Porządkowanie przeżyć przez zaangażowanie woli, rozumu i sumienia.
3. Świadome budowanie właściwej hierarchii wartości opartej na postawie miłości Jezusa Chrystusa.
4. Modlitwa, adoracja, kontemplacja, sakrament pojednania i Eucharystia

O różnicach w hierarchii wartości niech świadczy pewna anegdota:

Pewna tancerka dowiedziała się o śmierci swojego ojca tuż przed wejściem na scenę.

Zasepiła się z lekka i ze spokojem powiedziała:

- No cóż, był już stary - i wyszła na scenę.

Muzyka zaczęła grać, jupitery oświetliły jej postać i w tym momencie zauważyła, że puściła sznurówkę w baletkach. Na wskroś przeszył ją dreszcz i ból niepowodzenia. Prosząc o powtórne wyjście na scenę, z płaczem wiązała sznurówkę.

Kolejne spotkanie:

16 sierpnia 2008

Samotność w przeżywaniu trudnych życiowych doświadczeń skłania do określenia tematu na kolejne spotkanie:

Rozważanie samotności Jezusa
